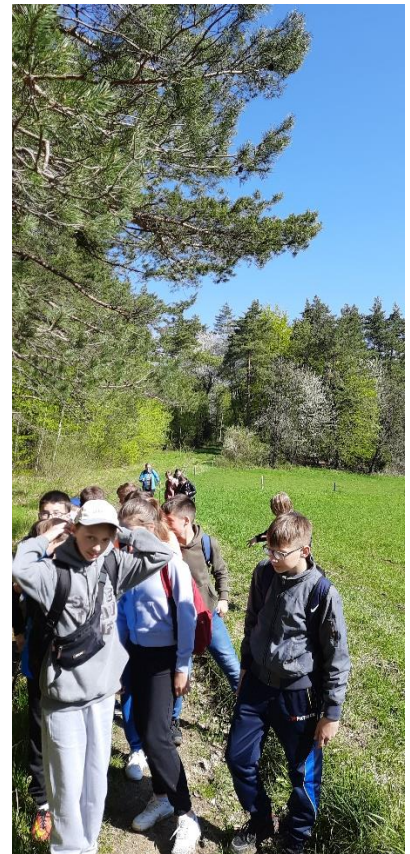
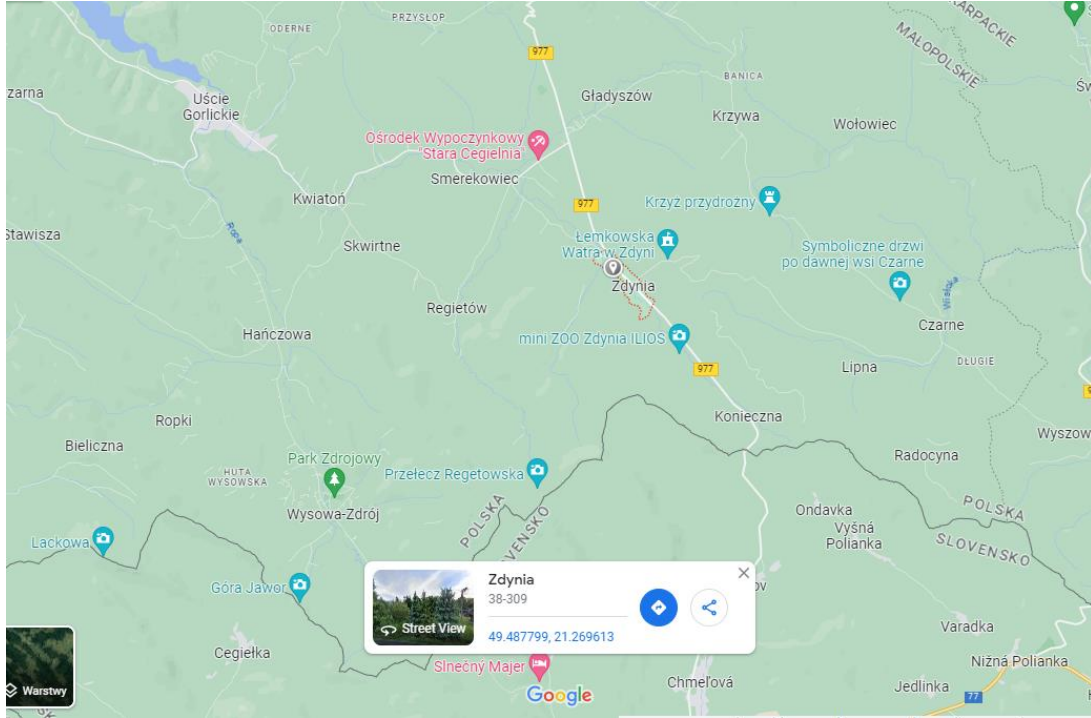


Kolejna wyprawa w Beskid Niski

Dobry humor, wspaniała pogoda i piękna natura budząca się z zimowego snu – to przepis na udaną wycieczkę. Wszystkie te okoliczności towarzyszyły klasie V, która - kontynuując projekt zdobycia Korony Beskidu Niskiego - udała się 10 maja 2023 r. na kolejną wyprawę. Tym razem towarzyszyli nam starsi uczniowie z klasy VII. Około godziny 9.00. wystartowaliśmy ze Zdyni w powiecie gorlickim. Naszym celem było przejście do Wysowej Zdrój.





Początkowo wędrowaliśmy czerwonym szlakiem. Jest to Główny Szlak Beskidzki, którego długość wynosi ponad 500 kilometrów. Zaczyna się w Ustroniu (województwo śląskie), a kończy w Wołosatem koło Ustrzyk Dolnych. Czas jego przejścia to ponad 160 godzin. Suma przewyższeń, czyli podejść w górę przekracza 20 kilometrów.

Podczas postoju spotkaliśmy sympatycznych Panów, którzy – jak się okazało – już 12 dzień wędrowali właśnie GSB.

Pozdrawiamy ich serdecznie i mamy nadzieję, że uda się im osiągnąć cel!

Mniej więcej po ok. godzinie marszu zdobyliśmy Rotundę (771 m npm.) Tutaj znajduje się cmentarz żołnierzy poległych w walkach w 1915 roku w trakcie I wojny światowej. Miejsce to skłania do refleksji.







Następnie zeszliśmy do Regietowa. Miejscowość zamieszkiwali kiedyś Łemkowie. Mogliśmy poznać krótką historię ich osiedlenia się na tych terenach i deportacji po II wojnie światowej. Dziś o przeszłości tych terenów świadczą cerkwiska zarosłe trawą czy nieliczne pozostałości zabudowań.



Postój w Studenckiej Bazie Namiotowej pozwolił na uzupełnienie kalorii. Był też okazją do zapoznania się z informacjami na temat zdrowego stylu życia (jak ważny jest ruch, zdrowe odżywianie i nie-podejmowanie ryzykownych zachowań, takich jak zażywanie dopalaczy, narkotyków itp.).

Przydaje się znajomość języków 😊

Po naładowaniu akumulatorów czekała nas mozolna wspinaczka na Kozie Żebro. Łatwo nie było. Ale w grupie siła, więc trudności pokonałiśmy.



Około godziny 13 stanęliśmy na szczycie – wysokość 847 m npm.

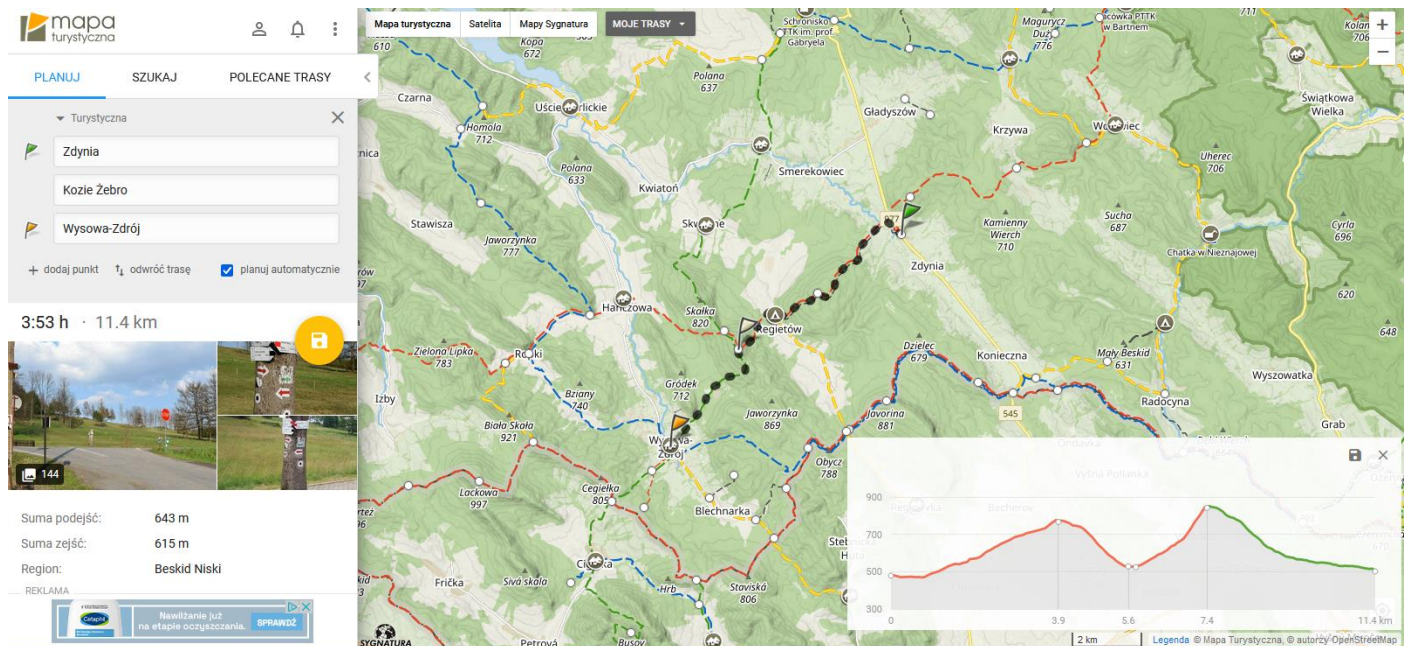




Pozostało nam zejście do uzdrowiska Wysowa Zdrój, gdzie w parku zdrojowym spałaszowaliśmy wspaniałe lody.



Podsumowując, pokonaliśmy ponad 11 kilometrów, suma przewyższeń wyniosła 643 metry. Zdobyliśmy dwa szczyty do Korony Beskidu Niskiego. Mamy ich na koncie już 6. Trochę żal, że nie na wszystkich szczytach można wbić sobie do książeczki pieczątki. Po prostu ich nie ma albo np. uległy zupełnej korozji – jak na Piotrusiu. Stąd nasza prośba do PTTK w Jaśle, aby zająć się tym problemem. Poniżej zamieszczamy mapkę i profil trasy.



Na koniec dziękujemy Gminie Tarnowiec, a w szczególności Pani Wójt Agacie Augustyn, za dofinansowanie naszej wyprawy ze środków GKRPA. Dziękujemy bardzo!